

**Dubeninki znowu
wygrały, to już
czwarty raz!** czytaj na stronie 4

Ku przestrodze! -
"Wspomnienia narkomanki"
- strona 2

W II semestrze
przewidywany jest
start projektu
"Trzymaj formę"
więcej na ten
temat na stronie 3.

Wypadek naszej
zawodniczki na zawodach!
w relacji z zawodów - str.3

Wizja sceniczna
"Antygony"
recenzja ze
szkolnego
spektaklu na str.5

"A świstak siedzi i zawija je w
te sreberka"... nic bardziej
mylnego! czytaj na str.6

"Cudze chwalicie,
swego nie znacie",
czyli kto recytuje
najpiękniej wiersze
naszych poetów str.5

Powrót do przeszłości,
tym razem kulinarnej
- przepis na przysmak
rodem z PRL u
str. 2

Na wyjeździe

Wysłuchaliśmy wspomnień narkomanki.

**Aktor
wyzdrowiał!
Nareszcie
pojechaliśmy!**

Mimo że było nas aż o 10 osób za dużo, miejsca siedzące wszyscy mieliśmy, ale tylko fuksem, bo zajechaliśmy za wcześnie. Inni nie mieli już tyle szczęścia, musieli siedzieć na dostawkach. Gdy zgasły światła i na scenę wyszła młoda dziewczyna, na sali zrobiło się cicho. Umiała przykuć naszą uwagę, nie ma co. Jej zwierzenia przerywane były wejściami straszego pana z

wąsami, który tak jakby komentował sytuację. Taki teatr jednego aktora z jednoosobowym chórem. Dowiedzieliśmy się, jak niewiele trzeba, by wpaść w narkotykowe bagno, a jak trudno, by się z niego wydostać.

Aktorka grająca rolę Basi

była tak przekonująca, że chwilami zastanawiałam się, czy to nie autorka książki, czyli Barbara Rosiek. Muzyka Dżemu potęgowała nastrój beznadziei, walki z samym sobą i wyobcowaniem.

"Samotność to taka straszna trwoga,
ogarnia mnie, przenika mnie.
Wiesz mamgo, wyobraziłem sobie, że
Że nie ma Boga, nie ma, nie!

W kuchni z ...

Blok kakaowy Składniki:

2 łyżki kakao
250 g masła
szklanki cukru
szklanki wody
250 g mleka w proszku
4 paczki herbatników
dowolne bakalie

Ulą

1. Masło, cukier i kakao wrzucić do garnka, wlać wodę i gotować kilka minut na małym ogniu, mieszając, by wszystko się rozpuściło. Zestawić z ognia, wsypać mleko w proszku i szybko wymieszać, żeby nie powstały grudki.
2. Dodać pokruszone herbatniki oraz bakalie. Ponownie wymieszać. Keksówkę wyłożyć papierem do pieczenia lub folią aluminiową. Wylać masę i chłodzić 2-3 godziny

Trzymaj formę!

W zastępstwie za panią Annę Krygier w II semestrze pieczę nad projektem Trzymaj formę przejmuje Wioletta Szeszko. Wszyscy zainteresowani zdrowym stylem życia mile widziani. Przewidywane są różne zajęcia:
- zajęcia sportowe na sali gimnastycznej: gra w siatkę, kosza, aerobik może nawet;

- zdrowe gotowanie
- konkursy też będą.
Ale liczą się przede wszystkim wasze pomysły.

Nie zwlekajcie zatem, zapiszcie się do projektu, by już w marcu ruszyć z działaniami.

Zadbaj o ciało, by formę trzymało!

Po zmianie stron gra zaostrzyła

się - obie drużyny grały agresywniej, coraz częściej sędzia odgwiżdżywał faule (w większości na korzyść gospodarzy). Nasze dziewczyny

grały dobrze, walczyły o każdą

piłkę, ale niestety ostateczny wynik to 13:29 dla gości. Drugi mecz między Dubeninkami a Żytkiejmami nie pozostawił złudzeń porażka

z Baniami to brak szczęścia

naszych reprezentantek. 32 pkt. A. Barszczewska i 20 pkt. K. Korenkiewicz zagwarantowały naszej drużynie wygraną

Zawody

Pierwszy mecz było to starcie gospodarza z drużyną z Bań. Ewidentnie przewagę fizyczną miały zawodniczki gości co przełożyło się na grę. Nasze dziewczyny przegrywały w powietrzu, traciły często piłkę, ale były bardzo waleczne i gra cieszyła oko, mimo iż nie przełożyło się to na wynik. Przewaga przeciwniczek była miazdząca - pierwsza kwarta kończyła się 7:17 dla gości (5 pkt. zdobyła A. Kuchara, 2 Ada Barszczewska). I w tym momencie nieszczęśliwy wypadek - nasza zawodniczka wyrzuciła się i kwarta została przerwana (Aśka pojechała potem do szpitala). Mimo przerwy w grze mecz został kontynuowany.

52:12. (pierwsza kwarta 42:10) Ostatni mecz pomiędzy Baniami a Żytkiejmami to pokaz nieskuteczności tych pierwszych i waleczności tych drugich.

Mimo iż dziewczyny z Żytkiejm były z góry "skazane na porażkę" to pokazały, iż potrafią grać w koszykówkę, ale niestety nie przełożyło się to na wynik i przegrały aż 42:6. Na zawodach rejonowych nasz powiat będzie reprezentować drużyna z Bań Mazurskich, której gratulujemy zwycięstwa i życzymy dalszych sukcesów. *MVP turnieju została Ada Barszczewska, która zdobyła łącznie 38 pkt wygrywając tym samym o 2 pkt z Angeliką Domagalską z Bań Mazurskich. Adzie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, a najlepsza zawodniczka statuetkę. *MVP - Most Valuable Player - najbardziej wartościowy gracz.

Bamboo

Jesteśmy niezwykłymi!

Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski"

1) 13 stycznia w siedzibie Parku Krajobrazowego Puszczy Rominckiej w Żytkiejmach odbył się etap parkowy

2) X edycji ogólnopolskiego konkursu "Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski". Przystąpiły do niego czteroosobowe drużyny z Dubeninek, Grabowa, Gołdapi i Żytkiejm, reprezentujące poszczególne gimnazja. Zadaniem uczniów było rozwiązanie testu sprawdzającego wiedzę przyrodniczą i znajomość parków krajobrazowych Polski.

3) Zwyciężyła drużyna z Gimnazjum w Dubeninkach w składzie: Anna Barbara Ekman, Urszula Łazarowicz, Marta Olga Ołów i Karol Sidorek

6) Nagrody książkowe dla zwycięzców etapu parkowego konkursu ufundowało Starostwo Powiatowe w Gołdapi. Komisja przyznała także nagrody dwóm osobom, które uzyskały najwyższe wyniki indywidualne w konkursie.

7) Okazały się nimi być uczennice ze zwycięskiej drużyny: Anna Barbara Ekman i Urszula Łazarowicz.

8) Artykuł przedrukowany ze strony internetowej goldap.info zdjęcia : Piotr Hryniewiecki ze strony Parku Krajobrazowego

4) będąca pod opieką Anny Krygier i Anny Ołów. Gratulujemy! Już czwarty rok z rzędu uczniowie tej właśnie szkoły będą reprezentować nasz park na etapie wojewódzkim w Olsztynie. Tam powalczą

5) z pięcioma drużynami reprezentującymi pozostałe parki krajobrazowe Warmii i Mazur o przejście do finału krajowego.

Wizja sceniczna "Antygony"

Klasa III na klasowej scenie wystawiła
omawiany ostatnio dramat Sofoklesa

Na uznanie zasługuje
na pewno Martyna
Mentel i Olga Lisiewska

dziewczyny
fantastycznie zagrały
scenę rozmowy
Antygony

z Ismeną. W tle widać również

przygotowaną przez nie scenografię. Stroje, które
miały na sobie,
bosa stopy, ruch sceniczny sprawiły, że
dziewczyny zasłużyły sobie na najwyższe oceny.

Przebranie świetne,

szczególnie te wieńce
z listków we włosach.

Z pozostałych grup

wyróżnić trzeba
Klaudię Bokszy, Rafała
Kruszkę (jego brat
Krzysztof swojego
czasu w konkursach

zajmował I miejsca.)

Kinga i Asia w tej
samej scenie -
rozmowie dwóch
sióstr.

Szkolne zmagania z poezją

10 lutego 2011 roku 11 naszych
dziewczyn próbowało swoich sił w
recytacji wierszy poetów naszego
regionu. Byłam pod wielkim
wrażeniem, szczególnie zadziwiła
mnie Faustyna Kozłowska, która
praktycznie bezbłędnie
wyrecytowała bardzo długi utwór
M. Kajki.
Zwyciężyła w I kategorii Ania
Ekman, II miejsce Kornelia
Wierkiewicz, III zaś Natalia Chałko.

W II kategorii: I miejsce - Kinga
Karwel, II - Karolina Wojtkiewicz,
III - Martyna Mentel.
Kolejny etap - 3 marca w Gołdapi.

Ciekawostki ze świata

Czy czeka nas jeszcze długa zima?

wychodzi ze swej elektrycznie ogrzewanej norki w pniu drzewa na wzgórzu Gobbler's

Knob, rozgląda się za swym cieniem, po czym szepcze prognozę do ucha przedstawicielowi Klubu Świstaka, oczywiście w swoim świstakowym języku. Przedstawiciel przekłada to na angielski i informuje opinię publiczną.

Świstak Phil z Punxsutawne w stanie Pensylwania stał się znany na całym świecie dzięki

filmowi "Dzień świstaka" (1993 r.) z Billem Murrayem. Polecamy obejrzeć, naprawdę dobry!

Od 1887 roku świstak zobaczył swój cień 96 razy, nie zobaczył 14 razy (po raz ostatni w 1999

roku). A w tym roku? Czy świstak zobaczył swój cień? Nie ! Zatem wiosna tuż, tuż. Chociaż nasz rodzimy "Krecik" zaprzecza, jakoby wiosna miała zjawić się na dniach a na dowód - pogoda za oknem, która raczej zimowa jest!

Legenda głosi, że jeśli świstak wyjrzy z norki i zobaczy swój cień w święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego), czeka

nas jeszcze długa zima. Jeśli cienia nie będzie - wkrótce przyjdzie wiosna. W tzw. "dniu świstaka" Phil

Męka tworzenia

Doszłam do wniosku, że prędzej 10 razy dostanę się przez moją szafę do Narnii i z powrotem, niż napiszę mój pierwszy felieton. Przeliczyłam się ;)

Każdy z nas ma jakieś marzenia, plany, i dąży do ich urzeczywistnienia.

Wyobrażamy sobie: skończę szkołę (albo i nie), będę prawnikiem, lekarzem lub w inny sposób pomogę ludziom: po ślubie, w sekcji zwłok orzekając o ponownym kawalerstwie. Może zamieszkać w Paryżu, może w samym sercu puszczy (żyjąc w szałasie i przyjażniąc się z wiewiórkami)?... Ciężko powiedzieć, które z planów uda się spełnić, a które nie,

skoro do tej pory szkoła kojarzyła nam się z ukradkowym spaniem na lekcjach, a za naukę bierzemy się dopiero pod koniec semestru, kiedy wychowawcy spędzają swój czas wolny typując, z ilu zagrożeń nie uda się nam wybrnąć. Jednego jestem pewna: szybciej uda mi się przejść "Need For Speed" na piechotę, niż zrobić wszystko, o czym teraz marzę. Powinniśmy mieć świadomość, że powiedzenie: "Wystarczy

chcieć" jest bardzo mylące

A już na pewno nic nie stanie się samo, bez naszego zaangażowania. Marzenia mieć to fajna sprawa, ale trzeba też robić wszystko, by je urzeczywistnić. Nie wystarczy marzyć o dobrym życiu, domu,

fajnej pracy, oczywiście dobrze

płatnej, no bo jakże mogłoby być inaczej. Mąż przystojny, mądry, dzieci też jak z obrazka. Wszystko cacy, tylko jak mówi mądre polskie przysłowie "Bez pracy, nie ma

"Yellow, bahama w prążki"

To nowa lektura w klasie II, której bohaterka marzy o domu nad morzem z widokiem na góry i by Antonio Banderas robił u niej za kelnera, no cóż, każdy ma marzenia. marheri1

Z życia szkoły

10 lutego 2011 roku odbyła się w naszej szkole choinka, no nareszcie. Jeszcze trochę, a prezenty musiałby przynieść nie Mikołaj, a zajączek. Początek imprezy - 13:00 - w klasach z wychowawcą. Kanapki, ciasteczka, cukierki. Potem imprezka na sali gimnastycznej, chciałoby się rzec do białego rana, no niestety do 17:00. Ale kto chciał się poprzytulać w rytm muzyki, ten na pewno zdążył, jedynie pewien niedosyt został.

Wyniki próbnych egzaminów już dawno poznane

Języki obce: j. angielski egzekwo: 42 punkty otrzymały Kinga Karwel i Martyna Mentel.

j. niemiecki: 42 punkty Paweł Kramkowski.

Część humanistyczna: 47 punktów Kinga Karwel

Część matematyczno przyrodnicza poszła znacznie gorzej, najwyższą ocenę otrzymała Kinga Karwel ;D Jak udało się nam ustalić uczniowie już zapomnieli o egzaminach próbnych. **Kornelka**